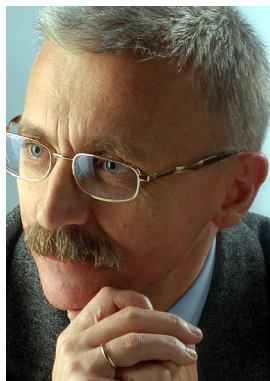


RECENZJA



Dr hab. Artur Jazdon
Poznań – UAM

RECENZJA *FORUM BIBLIOTEK MEDYCZNYCH* 2016 R. 9 NR 2 (18)

Forum Bibliotek Medycznych, które powoli wkracza w okres podsumowywania swego pierwszego dziesięciolecia, mocno wrosło w nasz krajobraz czasopism bibliotekarskich, bibliologicznych, informatologicznych. Na rynku krajowym czasopism z tego zakresu jest nie mało, co pozwala z uznaniem zauważyć jak szybko znaczącą na nim pozycję, z wysoką punktacją na liście czasopism MNiSzW zajęło FBM. Pokazuje to prężność środowiska, przez które i dla którego przede wszystkim, choć nie wyłącznie, zostało ono do życia powołane. Każdy kolejny numer półrocznika zaskakuje wielością materiałów, a co za tym idzie swoją objętością. Nie inaczej jest i w przypadku recenzowanego tomu. Składa się on z 26 tekstów, ujętych w sześć zasadniczych części, zróżnicowanych pod względem ilości materiałów prezentowanych w każdej z nich. Oczywiście za idealną należałoby uznawać sytuację w miarę równomiernego ich nasywania, ale tom nie składa się z tekstów zamówionych przez redakcję, w którym to przypadku można by taki warunek stawiać. Teksty nadesłało wielu autorów z różnych ośrodków naukowych kraju, i dotyczą one nie tylko spraw czy bibliotek krajowych, ale także zagranicznych, głównie choć nie tylko medycznych. Takie zróżnicowanie autorskie i tematyczne uznać należy za interesujące, gdyż daje możliwość poznania wielu doświadczeń i przemyśleń, przez co pismo skierowane jest nie tylko dla środowiska medycznego. Jest to ważne z tego względu, że właśnie przenoszenie doświadczeń

z różnych typów bibliotek na działania własne każdego z nas, staje szczególnie się inspirujące i rozwijające.

W pierwszym dziale Archiwa, znajdujemy tylko jeden angielskojęzyczny tekst autorstwa Ks. dr Romana Nira *The Polish-American Archives of Pharmacy in Orchard Lake*. Autor opracowania, w roku 2000 otrzymał od dr Haliny Tarkowskiej Płońskiej, zebraną przez nią kolekcję materiałów dotyczących dziejów farmacji polonijnej w tym kraju. Od 1978 roku prowadziła ona badania źródłowe penetrując zarówno archiwa szkół medycznych jak i farmaceutycznych, instytucji naukowych, prowadząc wywiady, rozmowy telefoniczne i żywą korespondencję z pracownikami nauki, laborantami i aptekarzami. Zebrane w ten sposób informacje pogłębione zostały szeroką kwerendą prasową, w wyniku czego powstała obszerna kolekcja materiałów nt historii farmacji polonijnej. Najobszerniejszą część archiwum stanowią materiały dotyczące Chicago, z tego względu, że w tym największym skupisku polonii funkcjonowało do lat 80.XX wieku wiele aptek rodzinnych, tu mieszkali i działali aptekarze w szpitalach, pracownicy przemysłu farmaceutycznego. Bogactwo materiału uświadomiło, że nie było możliwe zrealizowanie pierwotnego planu badaczki, tj. napisanie monografii obejmującej dzieje farmacji polonijnej w całych Stanach. Wymagałoby to pracy liczniejszego zespołu. Mimo, że opisywana kolekcja nie jest kompletna, gdyż część materiałów uległa rozproszению, jej bogactwo pokazuje siłę i znaczenie tej grupy zawodowej, różnorodne formy działania zawodowego ale i pozazawodowego podejmowane przez jej przedstawicieli. Zebrane materiały stanowiły podstawę rozprawy doktorskiej autorki obronionej w 1991 roku na Akademii Medycznej w Lublinie. Mogą jednak nadal służyć badaniu i opisywaniu dziejów polonijnej farmacji poza Chicago, stanowiąc także inspiracje do prowadzenia dalszych, pogłębionych badań archiwalnych i źródłowych w innych ośrodkach niż te zbądane przez dr. Płońską.

Dział Biblioteki otwiera artykuł autorstwa dr Wojciecha Giermaziaka i mgr Marii Lipińskiej zatytułowany *Główna Biblioteka Lekarska jako zaplecze dydaktyczne i naukowe dla środowiska pielęgniarstwa na przykładzie Oddziału GBL w Ciechanowie*. Oddział powstał w 2005 roku w wyniku kilkuletnich starań, z inicjatywy Senator RP Pani Janiny Fetlińskiej, pełniącej funkcję Dyrektorki Instytutu Ochrony Zdrowia w powstałej w Ciechanowie w 2001 roku PWSZ, realizującej także zajęcia na kierunku pielęgniarstwo. Wynikały one ze świadomości potrzeby stworzenia optymalnych warunków dla rozwoju zawodowego całego lokalnego personelu medycznego, przede wszystkim pielęgniarstwa. Wspomniany kierunek pielęgniarstwo pochwalić się może już przeszło 1,6 tys. absolwentów studiów, co wywołuje konieczność dynamicznego rozwoju biblioteki jak i form pracy oraz usług przez nią świadczonych. Mimo stosunkowo krótkiej historii, Biblioteka ta licząca dziś przeszło 15 tys. wol. zbiorów, prenumerująca na bieżąco 116 tytułów czasopism, umożliwiającą korzystanie z baz specjalistycznych prowadzi szereg usług informacyjnych na bazie zasobów własnych

jak i umożliwia korzystanie ze zbiorów i usług centrali w Warszawie. Pozwala to nie tylko na obsługę procesu dydaktycznego ale i rozwój naukowy pracowników. Autorzy szeroko omawiają udział pracowników dydaktycznych w wielu konferencjach naukowych, który możliwy był właśnie dzięki zasobom miejscowej biblioteki. Omówiono została także oferta dydaktyczna kierowana pod adresem studentów: stałe szkolenia z zakresu informacji naukowej oraz systematycznie organizowane kursy różnotematyczne. Wszystko to pozwala w konkluzji stwierdzić autorom opracowania, że terenowy Oddział GBL w Ciechanowie wpisał się mocno w funkcjonowanie zarówno PWSZ jak i lokalnego środowiska, czego wypada pogratulować.

Biblioteka- intelektualne „serce” Wyższego Seminarium Duchownego oraz Wyższego Instytutu Teologicznego w Częstochowie, to opracowanie autorstwa ks. dr hab. Arkadiusza Olczyka. Odchodzi tym artykułem redakcja Forum od tematyki ściśle medycznej. Mieści się on jednak w zamyśle prezentacji różnych bibliotek, dzięki czemu czytelnicy uzyskują sposobność nie tylko pozyskania informacji o placówkach, których być może nigdy osobiście nie zwiedzą. Jestem bowiem przekonany, że tego typu dzielenie się swoimi doświadczeniami może być inspirujące dla całego środowiska, pokazując sposoby rozwiązywania problemów, zaspakajania potrzeb informacyjnych, podejmowania czasem niestandardowych działań. Historia tej biblioteki jest znacznie dłuższa niż poprzedniej, ciechanowskiej, gdyż sięga już blisko 90 lat. Jej blisko 120 tys. księgozbiór, służy nie tylko miejscowym studentom, ale dzięki wielu specjalistycznym materiałom czytelnikom z całej Polski. Autor opracowania, pełniący od 2007 roku funkcję jej dyrektora omawia w nim krótko jej dzieje, skupiając swą uwagę na prezentacji specjalistycznego księgozbioru i drogach jego pozyskiwania, personelu, pełnionych obecnie zadaniach, problemach organizacyjnych. Pewnym brakiem jest pominięcie w prezentacji innych form usług czy działalności dydaktycznej, popularyzatorskiej, kulturotwórczej.

Dr Marian Butkiewicz, autor artykułu *Tworzenie nowego wizerunku Biblioteki Akademickiej. Funkcja Biblioteki Głównej Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie jako Regionalnego Ośrodka Rolniczej Informacji Naukowej*, zbudował swój tekst na słusznym założeniu, że ważną rolą współczesnej biblioteki jest jej udział w transferze wiedzy między naukowcami a społeczeństwem. Odwołując się do doświadczeń literatury krajowej i zagranicznej szkicuje obraz macierzystej instytucji jako gmachu nowoczesnego, odpowiadającego współczesnym tendencjom w budownictwie i organizacji przestrzeni. Podkreśla, że nowoczesność w tym zakresie współgra z realizacją podstawowego celu biblioteki jakim jest oferowanie usług wspierających i ułatwiających współpracę naukową oraz reagowanie na nowe trendy w nauce. Za takie uważa słusznie udział biblioteki w rejestracji dorobku naukowego pracowników uczelni, kreowanie współpracy naukowej poprzez wykorzystywanie i odpowiednie zarządzanie pozostającymi w dyspozycji biblioteki narzędziami. Pozwala to podsumować auto-

rowi, że już obecnie Biblioteka wpisuje się w realizację zaleceń i założeń światowych, choć wiele jeszcze ma do zrobienia jeśli chodzi o podniesienie świadomości społecznej nt. posiadanego przez nią potencjału i szans jakie niesie ich pełne wykorzystanie. Muszę podzielić to przekonanie autora, z pewnym smutkiem spostrzegając, że nie jest to jedynie problem Lublina, ale i wielu innych ośrodków.

Podobny cel, prezentacji biblioteki ze szczególnym uwzględnieniem dalszych jej losów, postawiły przed sobą mgr Hanna Bort-Nowak i mgr Agata Pązik, autorki *Analityz dynamiki rozwoju Biblioteki Akademii Sztuk Pięknych im. W. Strzemińskiego w Łodzi – zagrożenia i perspektywy*. Ten nasycony bardzo bogato materiałem ilustracyjnym artykuł przybliży czytelnikom krótko historię biblioteki, koncentrując tytułową analizę na dwóch podstawowych funkcjach za jakie uznano wypożyczanie zewnętrzne i prezentacyjne zbiorów. Więcej miejsca poświęcono prezentacji nowego gmachu jaki został zbudowany na potrzeby biblioteki i wiążącymi się z jego użytkowaniem możliwości. Wydaje się, że w tym wypadku tytułu nie do końca odpowiada właściwej zawartości treści, gdyż nie ujmuje innych elementów pozwalających ową tytułową dynamikę rozwoju analizować. Podobnie, co może i jest pozytywem, nie znajdujemy uzasadnienia dla tytułowych „zagrożeń”, co każe zakładać że nie ma ich w nadmiarze.

Prezentacji nie całej instytucji, a wybranej formie jej działania, poświęcony został artykuł dr Marzeny Kowalskiej *Działalność wystawiennicza Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego w latach 2006-2016 jako forma popularyzacji wiedzy*. Autorka słusznie uważa, że wystawy stanowią od lat ważny składnik działalności oświatowej, edukacyjnej czy popularyzatorskiej. Oddanie do użytku nowego gmachu umożliwiło wszechstronny rozwój tak pod względem ilości jak i tematyki przygotowywanych wystaw jak i technicznych i przestrzennych możliwości ich ekspozycji. Przekonuje o tym szczególnie omówienie wszystkich prezentacji. Ten przeszło 50 stronicowy artykuł jest bardzo detalicznym, przez co momentami nużącym zestawieniem sprawozdawczo-informacyjnym, niestety pozbawianym właściwie jakiegokolwiek analizy podsumowującej, mogąc dla postronnego odbiorcy w tym głównie innych bibliotek stanowić inspirację przy inicjowaniu własnych inicjatyw wystawienniczych.

Kolejny artykuł powinien zostać według mego zdania umieszczony we wcześniej części tomu. Mgr Dagmara Budek podjęła w nim bowiem temat modernizacji Biblioteki Głównej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie, w czym nawiązuje do poprzednio omówionych materiałów. Wcześniejsza prezentacja tego szkicu pozwoliłaby zachować układ „od ogółu do szczegółu”, całego zespołu artykułów poświęconych prezentacji bibliotek krajowych.

Także uwagę co do układu całości tomu wzbudza kolejny artykuł *Biblioteki Katolickiego Uniwersytetu w Walencji oraz Uniwersytetu w Coimbrze – wrażenia z pobytu w ramach programu Erasmus+*. Składa się on z krótkich prezentacji wizytowanych jednostek, w czasie której autorzy zapoznać się mogli z zasadami ich organizacji

i funkcjonowania, co pozwala im wysnuć kilka ogólniejszych refleksji porównawczych i upewnić się co do właściwych, światowych tendencji rozwoju naszych rodzimych bibliotek. Ten artykuł, jako bardzo informacyjny, powinien znajdować się pod koniec omawianego działu.

O współczesnych wyzwaniach stojących przed akademickimi bibliotekami naukowymi piszą mgr Elżbieta Skubała i mgr Anna Kazan, za przedmiot rozważań przyjmując Bibliotekę Politechniki Łódzkiej. W tym artykule znajdujemy prezentację i analizę wielu elementów, poczynając od zadań biblioteki, poprzez organizację i zarządzanie, problematykę finansowania, gromadzenia, udostępniania na przestrzeni ostatnich 5 lat. Sporo uwagi autorki poświęciły nowym zadaniom, za jakie uznały te realizowane ze środków pozabudżetowych, a skutkujących – jak słusznie podkreślają – innym postrzeganiem biblioteki w środowisku oraz podniesieniem jakości świadczonych usług. Charakteryzują więc m.in. Łódzką Regionalną Bibliotekę Cyfrową CYBRA, Repozytorium Politechniki Łódzkiej CYRENA, projekt wzajemnych wypożyczeń PLUM jak i szereg pomniejszych, ale istotnych działań. Zgodzić się należy z wnioskami końcowymi, że czas w jakim działamy, zmiany w nauce, funkcjonowania szkół wyższych wymuszają przewartościowanie strategii bibliotecznych, by utrzymać w systemie uczelni wysokie pozycje naszych bibliotek jako ważnych ich składników organizacyjnych i funkcjonalnych. Ten interesujący i wieloaspektowo przedstawiający macierzystą bibliotekę artykuł należy polecić uwadze czytelników.

Dział ten zamykają dwa opracowania poświęcone określonym, choć zupełnie odmiennym kolekcjom. W pierwszym mgr Aneta Cybulska przedstawiła bogaty, bo licząco przeszło 4 tys. jednostek zbior ekslibrisów Biblioteki Głównej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. Wspólny mianownikiem zbieranych eksponatów stanowi medycyna i jej nauki pokrewne. Mam świadomość, że zbieranie księgoznaków nie stanowi podstawowego zakresu specjalizacji żadnej z bibliotek i dlatego wskazane kolekcjonerstwo ściśle określonych, związanych z tematyką nauk uprawianych na danej uczelni, ewentualnie jej pracownikami i ich zasobami uznać należy za rozwiązanie warte naśladownictwa. Nawet jeśli odbywa się z braku funduszy przede wszystkim jak wskazuje autorka drogą pozyskiwania darów. Suma takich specjalistycznych, związanych powtórzę z dziedziną, środowiskiem czy uczelnią zbiorów dałaby potężny w skali kraju materiał badawczy. Drugi artykuł, określany podtytułem jako wprowadzenie do problematyki, wyszedł spod pióra dr Witolda Króla i omawia zbiór dawnych, bo pochodzących z drugiej połowy XIX wieku i pierwszej wieku XX., prac doktorskich wrocławskiej uczelni technicznej jaką była Technische Hochschule Breslau. Zapewne doktoraty te same w sobie nie stanowią dziś przedmiotu zainteresowania proponowanymi w nich rozwiązaniami, ale są dokumentami ważnymi dla dokumentowania rozwoju nauki. Jako takie te, jak i inne gromadzone w polskich bibliotekach zasługują na ujawnienie, analityczne opracowanie i podanie tych analiz do publicznej wiadomości.

mości. Autor wskazuje również na nie jako ciekawe źródło do badań historii ruchu wydawniczego i drukarstwa śląskiego, z uwagi na ich formę wydawniczą i dodatkowe elementy reklamowo-informacyjne, jakie umieszczone zostały na ich okładkach.

Tekst tegoż samego autora otwiera kolejną część zasadniczą tomu zatytułowaną Muzea. Omówiony został kompleks muzealny Plantina-Moretusa w Antwerpii, czyli XVI wiecznej drukarni Krzysztofa Plantina. Analizując dość szczegółowo zgromadzone w muzeum zabytki sztuki drukarskiej, autor opisuje jak wyglądało drukarstwo europejskie na progu rodzącego się humanizmu i związanych z nim reform, zmieniający obraz współczesnego świata. Obszerny artykuł nie zawiera elementów nowości w stosunku do naszej wiedzy o drukarstwie tego okresu, opierając się zapewne na materiałach promocyjnych i informacyjnych instytucji, ale stanowi interesującą zachętę dla jej zwiedzenia i poznania zasobów.

Dział Czasopiśmiennictwo zawiera dwa opracowania. Pierwsze informacyjne autorstwa dr Wojciecha Giermaziaka i mgr Iwony Fryzowskiej-Chrobot *Biuletyn Głównej Biblioteki Lekarskiej – wznowienie edycji w 2016 roku*, przypomina krótko historię tego zasłużonego przed laty periodyku i szkicuje zamierzenia nowej redakcji. Wypada życzyć sukcesów i nawiązania do chlubnych tradycji, na niełatwym, bo jednak dość bogatym rynku czasopism bibliotekarskich. O przeszłości i teraźniejszości *Dialogów Bibliotecznych*, z okazji dziesięciolecia jego istnienia pisze Lucyna Sadzikowska. *Dialogi* są półrocznikiem wydawanym przez Bibliotekę Pedagogiczną w Katowicach i ukierunkowanym na nauczycieli-bibliotekarzy, dostępnym także w wersji elektronicznej, co zapewne zwiększa możliwości jego percepcji w tym środowisku, borykającym się jak wiemy z finansowanymi ograniczeniami co do prenumerat czasopism drukowanych.

Przedostatni dział Medycyna jest obszerny i przynosi szereg bardzo zróżnicowanych tekstów. Otwiera go ciekawy szkic autorstwa wcześniej już przywoływanych I. Fryzowskiej-Chrobot i W. Giermaziaka *Motyw choroby i człowieka chorego w malarstwie*. Autorzy przywołują obrazy znanych malarzy, na których przedstawione zostały osoby cierpiące na różne schorzenia, m.in. dżumę, gruźlicę, depresję, karłowatość. Artykuł nie jest pogłębionym szkicem z zakresu historii sztuki, ale zwraca uwagę na pomijany czasem fakt. Częściej bowiem patrzymy na dzieła sztuki szukając w nich piękna i doznań estetycznych, rzadziej zwracając uwagę na to, że mogą one dokumentować także inne elementy rzeczywistości, w tym wypadku choroby stając się źródłem wiedzy o nich i czasach, w których występowały powszechniej niż dziś.

Artykuł *Odszkodowania za niepożądane odczyny poszczepienne odbiega* od dotychczasowej tematyki poruszając temat aktualny, wskazując stosowane rozwiązania na świecie jak i paralelności z nimi rozwiązań krajowych, mogący wzbudzić zainteresowanie wszystkich, którzy z problemem spotkali się w praktyce jak i bibliotekarzy, którym zapewne coraz częściej czytelnicy zadają pytania z tego zakresu.

Dla historyków medycyny jak i wojskowości redakcja przygotowała szereg artykułów współautorstwa prof. dr hab. Czesława Jeśmana, dr Krzysztofa Kopocińskiego, lek. Adama Brzuchalskiego i dr Zbigniewa Kopocińskiego. Dotyczą one zróżnicowanej tematyki, poczynając od chorób zakaźnych w wojsku polskim w okresie międzywojennym; wspomnień poświęconych Zbigniewowi Dworakowi lekarzowi czasów wojny światowej, (czy ten artykuł nie powinien znaleźć się w dziale Biografistyka?); historii sanatorium rehabilitacyjnego leczenia zęza w Sokółce; poprzez zagadnienie opieki duszpasterskiej realizowanej w szpitalu wojskowym w Żarach, aż do wspomnień o zwierzętach w służbie wojska w czasie II wojny światowej. Publikacje te bogato udokumentowane (choć tzw. bibliografia w pierwszym z ich jest zupełnie nieczytelna) pokazują wielość i zróżnicowanie tematów, wartych rozpoznawania dla wzbogacania naszego stanu wiedzy ze wskazanych dwóch obszarów.

Po raz kolejny należy zwrócić uwagę na niezrozumiałe momentami układ materiałów, gdyż jako kolejny redakcja umieściła zbiorowe opracowanie dot. audytu wewnętrznego w placówkach opieki zdrowotnej jako metody optymalizacji procesów zarządczych. Wskazane byłoby aby wcześniej umieszczony artykuł o odszkodowaniach za NOP poprzedzał ten, jako że i częściowo zespół autorów jest identyczny, jak i zbieżna, bo dotycząca elementów prawno-administracyjnych ich tematyka. Po części teoretycznej autorzy przedstawiają propozycję ankiety, która może okazać się pomocą dla wszystkich menedżerów placówek opieki zdrowotnej, stojących przed problemem przeprowadzenia kontroli wewnętrznej.

W ostatnim dziale Biografistyka umieszczono dwa artykuły poświęcone kolejno: Henrykowi Beckowi, ze szczególnym zwróceniem uwagi na jego twórczość artystyczną, jako autora pokaźnego zestawu akwarel. Blisko 1700 z nich umieszczono w albumie i pokazano na okolicznościowej wystawie, co stało się powodem przypomnienia sylwetki Becka. W ostatnim, zespół współautorów kilkunastu publikacji w tomie, a więc K. Kopociński, Z. Kopociński i Cz. Jeśman przypomnieli sylwetkę polskiego lekarza woskowego dr Wendelina Stanka, zwracając szczególną uwagę na jego rolę w wychowaniu młodszego brata Józefa, błogosławionego kapelana Powstania Warszawskiego. Artykuły biografistyczne zawsze uważać należy za cenne, jako wzbogacające naszą wiedzę o ludziach zasłużonych czy wybitnych, a często pomijanych w historii. Szczególnie wartościowe jest ukazywanie ich w perspektywach mniej znanych, jako to uczyniono w tych dwóch umieszczonych w tomie opracowaniach.

Podsumowując należy stwierdzić, że otrzymaliśmy po raz kolejny bardzo obszerny tom zróżnicowanych materiałów. Zróżnicowanie merytoryczne jest interesujące, z podkreślanego we wstępie punktu widzenia, iż powala na dzielenie się różnorodnymi doświadczeniami mogącymi być wykorzystanymi w pracach innych bibliotek. Rozumiem, że taka jest formuła redakcji, choć trzeba przyznać, iż część artykułów tematycznie daleko odbiega od zainteresowań podstawowego grona założonych odbiorców

pisma. Zróżnicowany jest także poziom opracowań, od naukowych do informacyjnych, dość ogólnych, nie pogłębionych refleksją, wnioskami. Sugerować należy rozważenie dokonywania większej selekcji w doborze materiałów już na etapie redakcyjnym, lub też zmianę systemu recenzenckiego, tak aby wcześniej można było sugerować autorom dokonywanie zmian i poprawek. Przyjęta konstrukcja wewnętrzna każdego z tomów sprawia, że artykuły naukowe i doniesienia sprawozdawczo-informacyjne są przemieszane. Sugeruję także ponownie możliwość innego rozmieszczenia części artykułów wewnątrz działów czy szerzej tomu. Większa selekcja w doborze materiałów skutkowałaby być może mniejszą objętością każdego z tomów, co jednak pozwalałoby utrzymać właściwą rytmiczność i brak opóźnień w ich publikowaniu, wysoką wartość merytoryczną jak i redakcyjno-edytorską, jakiej należy oczekiwać od periodyku stosunkowo wysoko punktowanego, utrzymania której w dalszym ciągu redakcji życzymy.